

W Książnicy o Legionach

Data publikacji: 25.02.2015 9:05

Ciekawe spotkanie zorganizowano w miniony czwartek (20 lutego) w Książnicy Cieszyńskiej. Tym razem zaprezentowano książkę traktującą o historii nieco nowszej, bo legionowej. Gośćmi spotkania byli wydawca albumu pt. "Legiony Polskie 1914-1918" Adam Borowski, legenda "Solidarności" oraz współautorzy albumu: prof. Wiesław Wysocki oraz Wiktor Cygan. Wśród słuchaczy nie zabrakło osób zainteresowanych historią z Burmistrzem Cieszyna Ryszardem Macurą na czele.

Podczas spotkania zaprezentowano liczący ponad 850 stron album, w którym pomieszczono około 1700 fotografii, z czego część nigdy wcześniej nie była publikowana, kopie dokumentów, mapy i ryciny. Jest też kilkaset biogramów oficerów, fragmenty przemówień, rozkazów, wspomnień, pamiątek i listów legionistów, rodowody pułków oraz szczegółowe kalendarium.

Na początku spotkania wydawca prowadzący Oficynę Wydawniczą Volumen, sięgającą tradycjami wydawnictw podziemnych PRL-owskiej Polski, Adam Borowski podzielił się ze słuchaczami refleksją na temat stanu czytelnictwa w Polsce. Gorzko rozwoził się nie tylko nad niewielkim zamiłowaniem do czytania wśród przedstawicieli młodszych pokoleń Polaków, ale także nad polityką, a raczej zupełnym brakiem polityki historycznej obecnej władzy. Ubolewał nad faktem, iż nikt w ministerstwie nie był zainteresowany albumem o Legionach mimo przypadającej na ubiegły rok setnej rocznicy ich formowania się. - **Walka o powrót żołnierzy wyklętych została wygrana i obecnie jest to najbardziej społecznie obchodzone święto** – zauważył dodając, że teraz czas na przywrócenie narodowej pamięci czynu legionowego. Z ubolewaniem wspominał, jak w jednej z księgarni na półce naliczył 58 pozycji o tematyce nazistowskiej, natomiast nie znalazł ani jednej o legionach i dopiero po zapytaniu księgarki dowiedział się, że jest jedna 200 stronicowa książeczka, nie ma jej jednak na stanie i musiałaby dopiero zamówić. - **Odwojowaliśmy żołnierzy wyklętych i powinniśmy też odwojować pokolenie legionowe. Tak, jak są grupy rekonstrukcyjne żołnierzy wyklętych, tak powinny być grupy rekonstrukcyjne legionowe** – podsunął pomysł Adam Borowski. Podkreślał, że siłą wydanego przez niego albumu są biogramy legionistów. Wspominał m.in. taką postać, jak Stanisław Kaszubski, który stojąc pod szubienicą i mając propozycję darowania życia w zamian za wstąpienie do wojska carskiego odmówił. - **Nie jestem rzeźbiarzem. Nie umiem wyrzeźbić pomnika. Ale staram się wydawać książki, które są pomnikami** – przyznał.

Historyk Wiktor Cygan opowiedział o pracy nad albumem, a także przekazał garść wiedzy o Legionach. Wyjaśnił, że w Legionach był pełen przegląd ówczesnego społeczeństwa pod każdym względem. Najmłodszy legionista był z rocznika 1905, najstarszy 1848. Służyli w Legionach ramię w ramię analfabeci, profesorowie, artyści. - **Co łączyło profesora uniwersytetu i analfabetę? Miłość do kraju, do Polski, kraju, którego nie było na mapach** – wyjaśniał historyk, zdradzając, że niektórzy spośród walczących o Polskę legionistów nawet nie mówili po polsku. Wyjaśnił także zawiłości funkcjonowania organizacyjnego Legionów. Była to bowiem bardzo dziwna formacja. Pierwsza Brygada powstała z oddziałów strzeleckich. Piłsudski wprowadził zmiany w umundurowaniu, stopniach wojskowych, panował chaos organizacyjny i formalny.

Na koniec historycy stwierdzili, że powinniśmy wszyscy zainteresować się historią Legionów, gdyż chyba każdy z nas miał bliższego lub dalszego przodka, którego życiorys związany był z Legionami. Wywiązała się też dyskusja na temat postaw patriotycznych młodych pokoleń. Można też było obejrzeć i zakupić album. Wydawca zdradził, że planuje wydać także książki o obrońcach Lwowa czy album o członkach Polskiej Organizacji Wojskowej.

(indi)

